

Istebna: wyczerpane środki na odśnieżanie

Data publikacji: 10.02.2015 7:30

Na potrzeby zimowego utrzymania dróg w sezonie 2014/2015 w Gminie Istebna przeznaczono 400 tysięcy złotych. Po dwóch miesiącach niezbyt śnieżnej zimy środki zostały wyczerpane. Na piątkowej sesji Rady Gminy zdecydowano więc o przekazaniu środków z innych inwestycji właśnie na potrzeby odśnieżania. Konieczne było zabranie aż pół miliona.

Rada Gminy dyskutowała na ostatniej sesji (6 luty br.) o kwestii, dotyczącej każdego mieszkańca Trójwsi – odśnieżaniu dróg. Środki przeznaczone przez gminę na zimowe utrzymanie dróg w wysokości 400 tys. zł., zostały już wyczerpane. Na koniec stycznia wydatki na odśnieżanie przekroczyły już 470 tysięcy. Pojawiła się konieczność przekazania na ten cel środków z innych inwestycji gminy. – **Proponujemy zwiększenie nakładów o 500 tysięcy i zabieramy po 100 tys. z inwestycji: budowa zbiornika Wawrzaczów Groń w Jaworzynce, przebudowa oczyszczalni ścieków Istebna-Gliniane, remont sieci wodociągowej na Zaolziu w Istebnej i innych** – mówił wójt gminy, Henryk Gazurek. Rada przyjęła uchwałę jednogłośnie.

Józef Michałek wyraził swoje zaniepokojenie rosnącymi opłatami za odśnieżanie: – **Zakładaliśmy za ten rok 400 tys., w tym momencie podnosimy o 500 tysięcy. W gruncie rzeczy, ta zima nie jest wyjątkowo śnieżna, ani uciążliwa. Zwróciłbym uwagę nie tylko na jakość, ale i efektywność firm odśnieżających, które wygrały przetarg, jaki jest nad nimi nadzór i jak się rozliczają z wykonanej pracy.** Dyskutowano też na temat pojazdów firm odśnieżających - czy są wyposażone w odpowiednie narzędzia i na co warto zwrócić uwagę podczas przetargu na przyszłą zimę. – **Trzeba będzie na przyszłą zimę szczegółowo określić kwoty, należne za zimowe utrzymanie dróg, określić warunki dotyczące sprzętu firm, biorących udział w przetargu** – uzgodnili radni.

Mieszkańcy gminy często skarżą się na jakość i poziom odśnieżenia dróg. Niektórzy nie mogą dojechać do pracy we wczesnych godzinach porannych przed przejazdem pług. Radni i pracownicy urzędu otrzymują częste telefony od zaniepokojonych mieszkańców, którzy mają problem z dojazdem. Przewodniczący Rady, Artur Szmek obawia się, że drogi mogą być nieprzejezdne w momencie, kiedy przyjdzie prawdziwa zima: – **Jeżeli odśnieżający nie są w stanie utrzymać dróg przy takiej ilości śniegu, to przy ataku zimy nie będą w stanie nawet wyjechać ze swojego domu.**

Pojawił się też problem przygotowania dróg pod kuligi, a więc posypywania dróg. Dla organizatorów kuligów posypane drogi stanowią utrudnienie dla sań, jednak trasy kuligów obejmują zwykle drogi pokonywane codziennie przez mieszkańców gminy, dla których dojazd autem do domu jest warunkowany właśnie tym, czy drogi są posypane, czy też nie. – **W Jaworzynce organizujący kuligi, jeżdżący m. in. na Krężelkę, prosili, by tam drogi nie posypywać. Myślę, że nie trzeba sypać dróg na równym terenie, to wyrzucanie pieniędzy w błoto. Jest zima, kierowca zrobił prawo jazdy, ma zimowe opony, musi umieć jechać na równej drodze** – mówił sołtys Jaworzynki, Paweł Rucki. Wójt gminy wytłumaczył: – **Drogi, którymi dowożone są dzieci, muszą być posypywane. W pierwszej kolejności musimy myśleć o bezpieczeństwie, w tym o bezpiecznym dowożeniu dzieci do szkół. Niestety nie jesteśmy więc w stanie pogodzić i kuligów, i przejezdności dróg.** Radni zdecydowali, że dobrym wyjściem byłoby wydzielenie dróg pod kuligi.

W Gminie Istebna dziennie odśnieżane są 193 km dróg. Radni przypomnieli, że oprócz mieszkańców, tutejszymi drogami poruszają się też przyjezdni, w okresie zimowym przede wszystkim miłośnicy szusowania, którzy nie zawsze są dobrze przygotowani na zimowe warunki. Nie tylko brak opon zimowych stwarza problem - we znaki daje się też brak doświadczenia kierowców.

Więcej na temat uchwał, podjętych przez radnych podczas V sesji Rady Gminy Istebna, w artykule: Istebna: [V sesja Rady Gminy](#)

